

Sygn. akt I UK 80/15

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa 162/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi decyzją z 4 grudnia 2012 r. odmówił ubezpieczonemu J. B. prawa do emerytury w wyniku przyjęcia, że nie spełnia on warunków wymaganych przez art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 16 grudnia 2013 r., VIII U 128/13, oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji uznając, że okresy zatrudnienia ubezpieczonego w V. w Ł. od 11 października 1976 r. do 15 października 1984 r. (8 lat i 5 dni), w I. w Ł. od 29 października 1984 r. do 31 grudnia 1992 r. (8 lat, 2 miesiące i 3 dni) oraz w I. w Ł. od 5 stycznia do 31 grudnia 1998 r. (11 miesięcy i 25 dni) nie podlegają zaliczeniu do okresów pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu, w powyższych okresach ubezpieczony nie

wykonywał prac, które mogłyby zostać zaliczone do prac wymienionych w dziale II wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., zwanego dalej „rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r.”), tj. prac w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ani w dziale VIII pkt 4 tego wykazu, tj. prac przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie udowodnił na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 6 listopada 2014 r., III AUa 162/14, oddalił apelację. W przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny zaliczył pracę wykonywaną przez ubezpieczonego w V., produkujących tkaniny obiciowe i należących do przemysłu lekkiego, w okresie od 11 października 1976 r. do 15 października 1984 r. (w wymiarze 8 i 5 dni) do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, wymienionych w wykazie A, dział XIV, poz. 25 jako prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Przez cały ten okres ubezpieczony zajmował się bowiem konserwacją i naprawą maszyn pneumatycznych. Praca w przemyśle lekkim na oddziale farbiarni, wykańczalni, dziewiarni i snowalni jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, dziale VII, poz. 4 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Konkretnie stanowiska pracy wymienia natomiast zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 3 sierpnia 1987 r. w sprawie pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (poz. 4 pkt 2 – snowacz, poz. 4 pkt 7 – tkacz, poz. 4 pkt 13 – dziewiarz, poz. 4 pkt 21 – barwiarz). Ubezpieczony nie wykonywał żadnej z tych prac. Niemniej jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na konserwacji maszyn znajdujących się na halach produkcyjnych

farbiarni, wykańczalni, snowalni i dziewiarni i to w czasie, gdy na halach tych odbywała się produkcja, co pozwala zaliczyć je do prac wymienionych w wykazie A, dział XIV, poz. 25 stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Zaliczenie powyższego okresu do pracy w warunkach szczególnych powoduje, że do wymaganych 15 lat ubezpieczonemu brakuje 6 lat, 11 miesięcy i 25 dni. W ocenie Sądu Apelacyjnego do pracy w warunkach szczególnych nie można jednak zaliczyć okresu zatrudnienia ubezpieczonego w I. od 29 października 1984 r. do 31 grudnia 1992 r. na stanowisku monteru układów pneumatycznych. Stosownie do poczynionych ustaleń, w spornym okresie ubezpieczony „naprawiał siłowniki na maszynach farbiarskich, na których była farbowana przędza, remontował maszyny farbiarskie, konserwował je. Pracował na farbiarni i wykańczalni, gdzie odbywała się produkcja, ale także i w warsztacie. Warsztat to było osobne pomieszczenie znajdujące się w warsztacie mechanicznym i oddzielone korytarzem od hal produkcyjnych. Konserwację i przegląd maszyn znajdujących się na hali farbiarni i wykańczalni wykonywał przez ok. 3 godziny dziennie. (...) Naprawy siłowników ubezpieczony wykonywał w warsztacie” i montował sprawne siłowniki w maszynę. Zajmował się też układem klimatyzacyjno-wentylacyjnym, który znajdował się w piwnicy. „Obsługiwał czytniki, które znajdowały się na halach i w piwnicy. Pracował na jedną zmianę i był jedynym takim pracownikiem na zmianie. Świadek J. W. zeznał także, że ubezpieczony elektryką się nie zajmował”. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że poza pracą bezpośrednio na halach farbiarni i wykańczalni, czyli na oddziałach będących w ruchu (znajdującą się w wykazie A, dziale XIV, poz. 25 stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.), wykonywaną przez 3 godziny dziennie, ubezpieczony przez pozostałe 5 godzin pracował w warsztacie remontowym przy naprawie siłowników i w piwnicach przy układzie klimatyzacyjno-wentylacyjnym, które to czynności nie mogą być uznane za pracę w warunkach szczególnych. Oznacza to, że praca w I. nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji ubezpieczony nie spełnił przesłanki 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych uprawniającego do wcześniejszej emerytury.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez całkowite zdeprecjonowanie wydanej w sprawie opinii biegłego z zakresu bhp, będącego inżynierem automatykiem, i uznaniu jej za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy specyfika pracy wykonywanej przez skarżącego w spornym okresie oraz działalność produkcyjna z zakresu przemysłu lekkiego wymagały wiadomości specjalnych o swoistości pracy i typowych czynnościach wykonywanych przez automatyków, pneumatyków czy też konserwatorów, mechaników lub monterów w zakładach prowadzących produkcję i wykańczanie wyrobów włókienniczych, albowiem jedynie ustalenie prawidłowo tych okoliczności mogło stanowić podstawę do odniesienia prac wykonywanych przez wnioskodawcę do prac wyszczególnionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.;

2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, że wykonywanie prac właściwych dla gałęzi przemysłu skatalogowanej w innym dziale wykazu A do rozporządzenia niż główny profil produkcyjny pracodawcy wyłącza możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach, mimo że odpowiada ona wymogom ustawowym, co w konsekwencji doprowadziło do niezastosowania wobec skarżącego w całości przepisów zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. wraz z załącznikiem nr 1 „Wykaz stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4 rozporządzenia”, i odniesienia się wyłącznie do wykazu A, dział VII, który dotyczy produkcji przędzy i innych wyrobów włókienniczych, bez uwzględnienia pozostałych rodzajów prac, w tym wyszczególnionych w wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem skarżącego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest „uzasadniony oczywistą zasadnością w/w środka zaskarżenia, wynikającą z

porównania treści zaskarżonego wyroku z podniesionymi w skardze zarzutami kasacyjnymi”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący powołał się jedynie na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania.

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego takie twierdzenie. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien zatem w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16

września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531). Dlatego dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, nie wystarcza – jak to czyni skarżący – stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona i ograniczenie się do wyliczenia przepisów, których naruszenia dopuścił się, zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie. Nie jest też wystarczające odwołanie się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Przedstawienie argumentów przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) to zupełnie inne wymaganie konstrukcyjne skargi niż przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego zaskarżonemu wyrokowi nie można zarzucić rozumianego w powyższy sposób oczywistego, kwalifikowanego (rzucającego się w oczy, widocznego *prima vista*) naruszenia przepisów powołanych w podstawach skargi kasacyjnej.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania m.in. z uwagi na naruszenie przepisów postępowania, tj. „art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 382 k.p.c.”.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że wymienione przepisy postępowania (art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c.), których naruszenie zarzucono Sądowi Apelacyjnemu orzekającemu w drugiej instancji, normują postępowanie przed sądem pierwszej instancji, a w postępowaniu odwoławczym stosowane są jedynie odpowiednio. Zarzut ich naruszenia przez sąd drugiej instancji wymaga więc dla swej skuteczności przytoczenia odnoszącego się do postępowania apelacyjnego art. 391 § 1 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229). Skarga kasacyjna jest bowiem środkiem zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji (art. 398 § 1 k.p.c.), a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach swoich kompetencji jurysdykcyjnych i jest związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy zupełnie wyjątkowo może skontrolować postępowanie prowadzone przed sądem pierwszej instancji – wówczas gdy skarżący w odpowiedni sposób skonstruuje zarzuty procesowe (np. co do nieuwzględnienia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed sądem pierwszej

instancji, czego dotyczy art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.). Nie jest wprowadzone wyłączenie stawianie w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania, muszą być one jednak, dla swojej skuteczności, połączone z zarzutami skierowanymi przeciwko czynnościom sądu odwoławczego. Takiej konstrukcji podstawy skargi kasacyjnej skarżący nie zastosował, w związku z czym postawione przez niego zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogłyby być uwzględnione.

Niezależnie od tego należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych i oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi, tymczasem tej materii dotyczy powołany przez skarżącego art. 233 § 1 k.p.c. Główny zarzut naruszenia przepisów postępowania odnosi się do pominięcia dowodu z opinii biegłego, a zatem wprost i bezpośrednio do oceny dowodów. Ta kwestia uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Z kolei art. 227 k.p.c. nie może być naruszony przez sąd, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, a jedynie określa wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2008 r., I CSK 70/08, LEX nr 548909).

Z kolei zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy skargi kasacyjnej dotyczącej naruszenia prawa procesowego przez wydanie orzeczenia na podstawie wadliwie zebranego materiału dowodowego w pierwszej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z 16 listopada 2011 r., V CSK 515/10, LEX nr 1108523). Powołanie w podstawie skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) naruszenia art. 382 k.p.c. bywa usprawiedliwione tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął zebrany materiał dowodowy – pod warunkiem, że takie uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Potencjalny kasacyjny osąd takiej podstawy skargi (nieuzupełnienia materiału dowodowego, pominięcia zgłoszonych wniosków dowodowych) wymaga postawienia zarzutu naruszenia art. 217 § 2 lub § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., którego w skardze kasacyjnej zabrakło (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146). Ocena dowodów niezgodna z oczekiwaniami strony

nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, OSNP 2012 nr 1-2, poz. 20).

Proceduralny zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. jest chybiony wobec wiążącego Sąd Najwyższy ustalenia, że skarżący w okresie od 29 października 1984 r. do 31 grudnia 1992 r., pracując w I. na stanowisku montera układów pneumatycznych, naprawiał i konserwował siłowniki w maszynach farbiarskich, wykonując te czynności „na farbiarni i wykańczalni, gdzie odbywała się produkcja, przez ok. 3 godziny dziennie”, a pozostałe 5 godzin dziennie w warsztacie, który był osobnym pomieszczeniem znajdującym się w warsztacie mechanicznym i oddzielnym korytarzem od hal produkcyjnych, oraz w piwnicach przy układzie klimatyzacyjno-wentylacyjnym. Skoro wiążące ustalenia faktycznie dowodzą, że skarżący nie wykonywał w spornym okresie pracy wymienionej w wykazie A stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (8 godzin dziennie), to zbędne było prowadzenie opinii biegłego co do „swoistości pracy i typowych czynnościach wykonywanych przez automatyków, pneumatyków czy też czynnościach konserwatorów, mechaników czy monterów w zakładach prowadzących produkcję i wykańczanie wyrobów włókienniczych”.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie uzasadniają tezy skarżącego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wówczas, gdy naruszenie przepisów prawa jest widoczne bez przeprowadzania pogłębionej, wnikliwej analizy stanu faktycznego i argumentów uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

W przypadku braku oczywistej zasadności proceduralnych zarzutów kasacyjnych, w postępowaniu kasacyjnym miarodajne byłoby ustalenie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że poza pracą bezpośrednio na halach farbiarni i wykańczalni, czyli na oddziałach będących w ruchu, wykonywaną przez skarżącego przez 3 godziny dziennie (wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 25 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1982 r.), skarżący przez pozostałe 5 godzin wykonywał prace w warsztacie remontowym przy naprawie siłowników i w piwnicach przy układzie klimatyzacyjno-wentylacyjnym, które nie mogą być uznane

za prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Nie można w tej sytuacji uznać, że zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego, a mianowicie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Wbrew stanowisku skarżącego, w judykaturze utrwalony jest pogląd, że w świetle przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1984 r. wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lipca 2015 r., II UK 220/14, LEX nr 1771525; z 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z 14 marca 2013 r., I UK 547/12; LEX nr 1415525), a zakwalifikowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej oceny jako pracy w szczególnych warunkach. Przyporządkowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Oznacza to, że pod określoną pozycją wykazu jest umieszczone konkretne stanowisko odpowiadające danej branży. To samo stanowisko w innej branży może nie być stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach.

W opisanych okolicznościach brak jest podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego takie twierdzenie. Dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima vista*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Tak rozumiane „oczywiste uzasadnienie” skargi nie zostało przez jej autora wykazane. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi „wynikającą z porównania treści

zaskarżonego wyroku z podniesionymi w skardze zarzutami kasacyjnymi”, jednak nie wykazał w przekonujący sposób, aby przedstawione przepisy zostały naruszone w sposób rażący, widoczny na pierwszy rzut oka.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.